

skiej miodowy miesiąc. W dniu 5 listopada b. r. odbył się jego ślub z księżną Herminą Schoeneich Karolath, z domu księżniczką Reuss, również wdową, która zdecydowała się osłodzić Wilhelmowi gorzkie chwile wygnania.

Akt zaślubin odbył się w obecnej siedzibie ex-cesarza na podstawie ustawy holenderskiej, w najściślej gronie rodzinnym. Do śniadania weselnego zasiadło dwadzieścia sześć osób, między nimi dwu synów Wilhelma i jego brat, który wznosił toast na zdrowie „ich cesarskich mości, cesarza i cesarzowej”. Została zatem księżna Karolath wprawdzie nie koronowaną, lecz mianowaną cesarową Niemiec. Państwo młodzi byli w wybornych humorach, w szczególności ex-cesarz, który, wystąpił w pełnym paradnym uniformie niemieckim. Na twarzach synów jego malowało się natomiast niezadowolenie, nie mogą się pogodzić widocznie z myślą, że „papa” popełnił megalomanię, czyli palną nie pierwsze, zdaje się i nie ostatnie głupstwo, co się często zresztą zdarza ludziom o podobnym jego usposobieniu.

dować się silnie w Konstantynopolu i zapewnić sobie bezpieczną drogę ku Wschodowi, rozpętała tak szaloną burzę, iż poważne niebezpieczeństwo zagroziło całej Europie. Na szczęście skończyło się na razie na Grecji, która pierwsza padła ofiarą polityki wschodniej Lloyd'a George'a, w ślad zaś za nią poszedł i on sam. Acz z bólem serca, musiały się mocarstwa koalicyjne zdecydować na rewizję traktatu pokojowego w Sevres i przyjąć większą część żądań rządu angorskiego, który okazał się bardzo nieugiętym w sprawie zrzeczenia się tego, co uważa za swą własność. Ostateczne pertraktacje nad rozwiązaniem kwestii Bliskiego Wschodu toczą się obecnie w Lozannie.

Na Zachodzie Europy radzi się zatem o losach Turcji, w niej zaś samej, przede wszystkim zaś w Konstantynopolu sytuacja jest bardzo naprężona, gotowa każdej chwili do wybuchu. Rezydują wprawdzie nad Bosforem „wysocy komisarze” koalicyjni, mający na poparcie swych żądań okręty wojenne i wojsko, właściwym jednak władcą jest tam Ri-faat basza, reprezentujący rząd w Angorze,

młody od dłuższego już czasu zdradzał tak wielkie zdenerwowanie, iż rodzina jego była w ciągłej obawie o życie nieszczęśliwego, który kilkakrotnie okazywał chęć popełnienia samobójstwa. Pewnego dnia, gdy w domu Kemmlera, mieszkającego wraz z matką, bawił jego przyjaciel ze swą narzeczoną, Kemmler, bardziej niż zwykle podniecony, opuścił nagle mieszkanie. W obawie o jego los podążyli za nim matka i przyjaciel z narzeczoną. Kemmler



Zaślubiny ex-Kaisera: „Pan młody” opuszcza samochód przed pawilonem, w którym odbył się akt cywilny jego ślubu.

udał się na plac miejski, nerwowym ruchem wyjął z kieszeni granat ręczny, położył go na ziemi, zapalił lont i usiadł obok. Widząc to, pospieszyli idący za nim na ratunek, chcąc, póki czas, lont zagasić, przybyli jednak zapóźno, w chwili bowiem, gdy dotarli do miejsca, straszny huk wstrząsnął powietrzem, odłamki granatu poszarpały do niepoznania ciała wszystkich czworga



Zaślubiny ex-Kaisera: Księżna Hermina przed wyjazdem ze swego zamku Saabor do Doorn.



## Od wydawnictwa.

Nadmierne podrożenie papieru, cynku, chemikali i pracy drukarskiej, zmusiły nas do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza „Nowości Ilustrowanych” na

**400 Mp.**

Warunki prenumeraty w nagłówku niniejszego numeru.



Tureckie kłopoty Koalicji: „Wysocy komisarze” Anglii, Francji i Włoch rezydujący w Konstantynopolu.

Do niezaproszonych gości na weselne gody należeli przede wszystkim reporterzy prawie wszystkich największych pism światowych, którzy w liczbie około trzystu przybyli do Doorn, musieli się jednak zadowolić jedynie zaglądaniem przez szpary ogrodzenia parkowego, gdyż do wnętrza za żadną cenę, płatną nawet w dolarach lub funtach szterlingów, dostać się nie udało. Zawód, jaki ich spotkał, nagrodzili sobie żartami na temat spóźnionych amatorów Wilhelma, co w prasie niemieckiej, wiernej dynastji, wywołało ogromne oburzenie.

„Młoda para” zamiast podróży poślubnej odbyła poślubną przechadzkę po ogrodzie, ale zdala od oczu ciekawych i ich niedyskretnych aparatów fotograficznych.

## Tureckie kłopoty Koalicji.

Jeśli kiedy, to obecnie do sprawy Bliskiego Wschodu zastosować można trafnie przysłowie: „Kto wiatr sieje, burzę zbiera”. Polityka Koalicji, w szczególności zaś Anglii wobec Turcji, aby ją raz na zawsze usunąć z Europy, a samym usa-

pragnący jak najrychlej znaleźć się nad Bosforem. W samym świecie muzułmańskim nastąpił rozłam, Zgromadzenie Narodowe w Angorze zdeponowało bowiem sułtana Mahometa, oddając następstwo po nim, ale jedynie w sprawach duchownych, jako głowy islamu, w ręce księcia Abdul Reszida, który też po raz pierwszy podczas uroczystej instalacji jako kalif wystąpił jedynie w płaszczu proroka, a bez miecza, na znak, że zrzeka się władzy świeckiej. Sułtan Mahomet schronił się na okręt angielski i odpłynął na Malte, ogłaszając równocześnie, że on, a nie kto inny, jest nadal kalifem i sułtanem.

## Straszny czyn desperata.

(Do ilustracji tytułowej.)

Świadcami strasznych skutków samobójstwa, popełnionego przy pomocy granatu ręcznego, którego wybuch pozbawił życia nie tylko samego desperata, lecz także i trzy spieszące mu z pomocą osoby, byli w początkach bieżącego miesiąca mieszkańcy miasta Düsseldorfu. Niejaki Reinhard Kem-